

sygn. akt III Ns 2219/14

POSTANOWIENIE

Dnia 11 lutego 2016 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi III Wydział Cywilny, w składzie:

Przewodnicząca: Sędzia SR Dominika Wilijewicz

Protokolant: Michał Zimnowodzki

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 4 lutego 2016 roku w Ł.

sprawy z wniosku **S. K.**

z udziałem **K. B. (1), M. M., M. C., (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w S., K. W.**

o zasiedzenie samochodu O. (...)

p o s t a n a w i a:

1. Oddalić wniosek,
2. Zasądzić solidarnie od K. B. (1), M. M. na rzecz (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w S. kwotę 2.417 (dwa tysiące czterysta siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania,
3. Ustalić, że w pozostałym zakresie wnioskodawca i uczestnicy ponoszą koszty związane ze swoim udziałem w sprawie.

UZASADNIENIE

Wnioskiem z dnia 29 kwietnia 2014 roku, sprecyzowanym pismem z dnia 26 maja 2014 roku, **S. K.** wystąpił o stwierdzenie zasiedzenia samochodu osobowego marki O. (...), wskazując iż był jego właścicielem w okresie od dnia 20 października 2011 roku do dnia 20 października 2012 roku, a samochód ten zakupił i używał w dobrej wierze i legalnie.

/wniosek – k. 2, pismo – k. 20, protokół rozprawy – k. 56-59, k. 109-111, k. 117-119/

W dniu 21 maja 2014 roku do sprawy wstąpił **M. M.** wnosząc o dopuszczenie go do udziału w charakterze uczestnika. Potwierdził okoliczności podane we wniosku przez S. K. i przyłączył się do wniosku o zasiedzenie przedmiotowego pojazdu na rzecz wnioskodawcy.

/pismo – k. 11, protokół rozprawy – k. 56-59, k. 109-111, k. 117-119/

Postanowieniem z dnia 11 sierpnia 2014 roku Sąd oddalił wniosek S. K. o zwolnienie od kosztów sądowych.

/postanowienie – k.25/

W dniu 21 maja 2015 roku do wniosku przyłączyła się **K. B. (1)** wnosząc o stwierdzenie nabycia własności przedmiotowego pojazdu przez wnioskodawcę, jak również wniosła o zasądzenie od wnioskodawcy na swoją rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego wg norm prawem przepisanych. Podniosła, że samochód marki O. (...), rok produkcji 2007 nabyła w dniu 20 października 2008 roku w Niemczech, następnie w dniu 3 listopada 2008 roku zarejestrowała pojazd w wojewódzkim urzędzie komunikacji w Ł., a w okresie od dnia 20 października 2008 roku do dnia 20 października 2011 roku była jego właścicielką. Samochód sprzedała w dniu 20 października 2011 roku za pośrednictwem komisji samochodowego M. Z., a nabywcą pojazdu był wnioskodawca S.

K.. Podkreśliła, że wnioskodawca jest osobą uprawnioną do zasiedzenia przedmiotowej ruchomości. Była prawnym właścicielem O. (...), była w dobrej wierze, wnioskodawca nabył zaś pojazd myśląc, iż pochodzi on od osoby uprawnionej, tj. od właściciela.

/odpowiedź na wniosek - k. 45-46, protokół rozprawy - k. 56-59, k. 109-111, 117-119/

Postanowieniem z dnia 2 lipca 2015 roku Sąd wezwał do udziału w sprawie w charakterze uczestnika M. C.. Uczestnik **M. C.** przyłączył się do wniosku.

/postanowienie – k. 56, k. 109-111, 117-119/

Postanowieniem z dnia 10 września 2015 roku Sąd wezwał do udziału w sprawie w charakterze uczestnika (...) **Spółkę Akcyjną z siedzibą w S.** U.-stnik ten wniósł o oddalenie wniosku i o zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych. (...) SA podniosła, że pojazd stanowiący przedmiot wniosku został skradziony w dniu 28 września 2008 roku, a w wyniku badań przeprowadzonych przez biegłego z zakresu mechanoskopii ujawniony został oryginalny numer VIN pojazdu: (...). Wobec powyższego, w ocenie uczestnika nie zaszyły przesłanki nabycia własności przedmiotowego pojazdu w drodze zasiedzenia. Kolejni nabywcy nie wykazali się przezornością wchodząc w posiadanie pojazdu; przebicie numeru VIN mogło zostać wykryte przy typowym przeglądzie w serwisie, zastanowić też ich powinna niska cena nabycia w stosunku do rzeczywistej wartości pojazdu.

/postanowienie – k. 83, odpowiedź na wniosek - k. 86-870, pismo - k. 166, k. 109-111/

Postanowieniem z dnia 12 listopada 2015 roku Sąd wezwał do udziału w sprawie **K. W.** Uczestnik nie zajął stanowiska co do istoty sprawy.

/postanowienie – k. 110, pismo – k. 113/

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny

(...) SA z siedzibą w S. w dniu 12 stycznia 2007 roku zawarło z (...) Spółką z o.o. z siedzibą w W. generalną umowę ubezpieczenia nr (...), obejmującą ubezpieczenie AC rozszerzone o ryzyko kradzieży. Przedmiotem tej umowy był między innymi samochód osobowy marki O. (...), nr rej (...) o nr VIN (...), nabyty w dniu 14 maja 2008 roku przez (...) Spółkę z o.o. W dniu 29 września 2008 roku pojazd został skradziony w W., a prowadzone w tej sprawie dochodzenie zostało umorzone postanowieniem z dnia 3 listopada 2008 roku. W dniu 29 października 2009 roku (...) Spółką z o.o. przeniósł w drodze cesji na (...) SA z siedzibą w S. prawo własności do przedmiotowego samochodu. Uczestnik dokonał wypłaty na rzecz ubezpieczonego kwoty 49.143 złotych.

[okoliczności bezsporne – także powołane dokumenty w aktach szkodowych w formie elektronicznej na płycie – k. 86]

W listopadzie 2008 roku K. B. (1) zarejestrowała O. (...) i następnie jeździła nim do października 2011 roku. Bez problemów przechodziła przeglądy techniczne.

[zeznania uczestniczki K. B. (1) - e-protokół z dnia 4 lutego 2016 roku, znacznik czasu 00:17:55 i nast.]

W dniu 20 października 2011 roku K. B. (1) zawarła umowę komisji z firmą (...) -handel” M. Z. z siedzibą przy ul. (...) w Ł. na sprzedaż samochodu używanego O. (...), nr rej. (...), rok produkcji 2007, nr nadwozia (...)

[umowa komisji – k. 5, 17]

S. K. jest znajomym K. B. (1) i jej narzeczonego - K. P.. Wykonywał u nich prace budowlane. Oni wiedzieli, że S. K. nosi się z zamiarem kupienia samochodu i zaproponowali mu nabycie przedmiotowego samochodu. K. B. (1) z K. P. handlowali samochodami, a K. P. kupował rozbite samochody, remontował je i sprzedawał. o czym S. K. wiedział.

[zeznania wnioskodawcy S. K. - e-protokół z dnia 4 lutego 2016 roku, znacznik czasu 00:05:50 i nast., zeznania uczestniczki K. B. (1) -e-protokół z dnia 4 lutego 2016 roku, znacznik czasu 00:17:55 i nast.]

S. K. wyraził zainteresowanie zakupem samochodu; oferta cenowa była korzystna a pojazd był w dobrym stanie technicznym. Samochód miał mały przebieg. To był pierwszy samochód, jaki S. K. nabył od K. B. (1) i jej narzeczonego. Kupując samochód S. K. zapoznawał się z dowodem rejestracyjnym. K. P. pokazywał S. K., że samochód miał rozbity zderzak, mówił mu, że samochód ten został sprowadzony z Niemiec jako pojazd powypadkowy. S. K. sprawdził numery VIN i stwierdził, że były one zgodne z dowodem rejestracyjnym nabywanego O..

[zeznania wnioskodawcy S. K. - e-protokół z dnia 4 lutego 2016 roku, znacznik czasu 00:05:50 i nast.]

S. K. nabył w dniu 20 października 2011 roku w firmie (...) -handel” M. Z. z siedzibą przy ul. (...) w Ł. za cenę 25.000 złotych (+300 zł dla komitenta) samochód używany O. (...), nr rej. (...), rok produkcji 2007, nr nadwozia (...). W dniu 21 października 2011 roku pojazd został zarejestrowany w Urzędzie Miasta Ł. pod nr rej. (...).

[faktura – k. 4, 16, zeznania wnioskodawcy S. K. - e-protokół z dnia 4 lutego 2016 roku, znacznik czasu 00:05:50 i nast.]

Faktycznie S. K. spłacał cenę zakupu w ratach. Używał tego samochodu przez rok. Zdecydował się sprzedać auto z powodu złej sytuacji finansowej.

[zeznania wnioskodawcy S. K. - e-protokół z dnia 4 lutego 2016 roku, znacznik czasu 00:05:50 i nast.]

W dniu 20 października 2012 roku S. K. zawarł umowę komisji z M. M. – prowadzącym Komis (...) w Ł. przy ul. (...), dotyczącą pojazdu O. (...), rok produkcji 2007, nr VIN (...).

[umowa komisowa - pokwitowanie - k. 3, 13-14, 17, 67-68, zeznania wnioskodawcy S. K. - e-protokół z dnia 4 lutego 2016 roku, znacznik czasu 00:05:50 i nast.]

Kiedy S. K. zgłosił się do komisji prowadzonego przez M. M., ten podjął wszystkie czynności, jakie zwykle przeprowadza, gdy ktoś chce za pośrednictwem jego komisji sprzedać samochód. Sprawdził dowód rejestracyjny, polisę OC, przegląd techniczny i kartę pojazdu. Zweryfikował tożsamość sprzedającego dowodem osobistym. Osoba zweryfikowana dowodem osobistym była wpisana w karcie pojazdu jako właściciel pojazdu. Po dokonaniu tych rutynowych czynności nie wzbudziło podejrzeń M. M. co do samochodu i osoby sprzedającego.

[zeznania uczestnika M. M. - e-protokół z dnia 4 lutego 2016 roku, znacznik czasu 00:11:00 i nast.]

Pojazd O. (...), nr rej (...), rok produkcji 2007, nr VIN (...) - (...), został sprzedany przez M. M. w dniu 12 listopada 2012 roku na rzecz T. C. i M. C. za cenę 14.500 złotych.

[umowa – k. 13-14, faktura - k. 15, 28, 65, zeznania uczestnika M. C. - e-protokół z dnia 4 lutego 2016 roku, znacznik czasu 00:14:20 i nast. zeznania uczestnika M. C. - e-protokół z dnia 4 lutego 2016 roku, znacznik czasu 00:14:20 i nast.]

S. K. nie znał nabywców pojazdu.

[zeznania wnioskodawcy S. K. - e-protokół z dnia 4 lutego 2016 roku, znacznik czasu 00:05:50 i nast.]

Nabywcy odnaleźli ofertę nabycia samochodu na stronie internetowej auto moto. Oferta wydała im się korzystna i skłoniła ich do przyjazdu do Ł. i obejrzenia samochodu na miejscu w komisji. Obejrżeli samochód w kilka osób i stwierdzili, że chcą go nabyć. Cena była niższa niż rynkowa, ale samochód miał widoczne wady na karoserii. M. C. znał historię pojazdu z okazanej mu karty pojazdu. Nie znał i nie widział nigdy poprzednich właścicieli. Po nabyciu samochodu M. C. przerejestrował pojazd i użytkował go do maja 2013 roku. W maju 2013 roku doręczono mu postanowienie Prokuratury o obowiązku wydania samochodu. M. C. wydał samochód policji w związku z

podejrzeniem, że pochodził on z przestępstwa, pozostawił go w Komendzie Powiatowej Policji w K.. Samochód nie został mu już zwrócony. Korespondencyjnie M. C. dowiadywał się o losach samochodu, poinformowano go, że samochód został zwrócony właścicielowi E. Hestia w S.. Dowiedział się, że faktycznie samochód był kradziony, a jego numery VIN zostały przebite, ale że nie można było tego stwierdzić przez zwykłe oględziny, jakie się dokonuje przy zakupie. Nie o wszystkim był informowany, gdyż samochód był dowodem w sprawie, która dotyczyła zorganizowanej grupy przestępczej.

[zeznania uczestnika M. C. - e-protokół z dnia 4 lutego 2016 roku, znacznik czasu 00:14:20 i nast.]

Postanowieniem z dnia 7 marca 2013 roku Prokurator Prokuratury Okręgowej w Łodzi w sprawie V Ds. 109/11 dotyczącej zorganizowanej grupy przestępczej, tj. o przestępstwo z art. 258 § 1 kk i inne, zażądał od T. C., wydania do sprawy samochodu osobo-wego marki O. (...), nr rej. (...) 27, nr VIN (...) wraz z wszelką dokumentacją tego pojazdu. Postanowienie zostało uzasadnione koniecznością sprawdzenia, czy samochód nie pochodzi z czynu zabronionego oraz zabezpieczenia pojazdu i dokumentów dla potrzeb prowadzonego postępowania, wobec uzasadnionego podejrzenia popełnienia czy-nu zabronionego. Postępowanie V Ds. 109/11 jest wielowątkowym śledztwem dotyczącym zorganizowanej grupy przestępczej trudniącej się licznymi przestępstwami narkotykowymi oraz samochodowymi, na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego dokonano zat-rzymania samochodu osobowego marki O. (...) nr rej (...) w związku z uzasadnio-nym podejrzeniem przerobienia pól numerowych pojazdu.

[postanowienie – k. 66, zarządzenie – k. 69-71]

M. M. dowiedział się o problemie z samochodem, gdy nabywcy poinformo-wali go, że policja zabrała im kupiony u niego samochód. Potem nabywcy wystąpili przeciwko niemu ze sprawą sądową. M. M. próbował skontaktować się ze zbywcą, ale nie zastał go, gdyż przebywał on za granicą. Pod jego adresem zastał K. B. (1).

[zeznania uczestnika M. M. - e-protokół z dnia 4 lutego 2016 roku, znacznik czasu 00:11:00 i nast.]

Przed Sądem Rejonowym w Częstochowie, XII Wydziałem Cywilnym, w sprawie o sygn. akt XII C 542/14, prowadzone jest postępowanie z powództwa T. C. i (...) C. przeciwko M. M. o zapłatę kwoty 14.500 złotych z tytułu zwrotu ceny uiszczonej za nabycie samochodu O. (...), nr rej (...). Powodowie podnieśli, iż pozwany, prowadzący komis samochodowy, sprzedał w/w samochód w swoim imieniu na ich rzecz, otrzymał zań zapłatę i wydał im pojazd, który wg zapewnienia pozwanego należał do S. K. i który dał pozwanemu zlecenie komisowe jego sprzedaży. Tymczasem wydania tego samochodu domagała się od powodów Prokuratura, a prowadzone śledztwo wykazało, że O. (...), nr rej (...) nie stanowił własności S. K., a zatem nie mógł być przedmiotem umowy komisowej z pozwanym. Powodowie odstąpili od umowy i domagają się zwrotu zapłaconej pozwanemu kwoty jako świadczenia nienależnego. Pozwany wniósł o oddalenie powództwa, uwypuklając iż na dzień sprzedaży samochodu powodom brak było okoliczności wskazujących, że pojazd był dotknięty wadą, on sam zaś dokonał należytej staranności by ustalić wszelkie kwestie z tym związane. Wniósł o zawiadomienie S. K. o toczącym się postępowaniu i o wezwanie go do udziału w sprawie w charakterze interwenienta ubocznego. Postanowieniem z dnia 16 lipca 2014 roku Sąd Rejonowy w Częstochowie zawiesił postępowanie w sprawie na podstawie art. 177 § 1 pkt 1 kpc do czasu zakończenia postępowania w niniejszej sprawie o zasiedzenie samochodu.

[informacja - k.60, pozew - k.62-64, wezwanie - k.72, odpowiedź na wezwanie - k.73-74, odstąpienie od umowy - k.75, odpowiedź na pozew - k.76-80, postanowienie - k.81]

S. K. dowiedział się, że coś jest „nie tak” z przedmiotowym pojazdem otrzymawszy pisma sądowe z Sądu z C.. Dlatego zdecydował się wystąpić z wnioskiem o zasiedzenie samochodu.

[zeznania wnioskodawcy S. K. - e-protokół z dnia 4 lutego 2016 roku, znacznik czasu 00:05:50 i nast.]

Po zatrzymaniu pojazdu powołano biegłego z zakresu badań identyfikacyjnych i mechanoskopii celem zbadania zabezpieczonego pojazdu. Jak wynika z treści wydanej przez niego opinii, pojazd marki O. (...) o numerze VIN (...)

posiada identyfikator VIN naniesiony na płycie podłogowej z prawej strony pojazdu. Ustalono, że identyfikator ten nie nosi śladów ingerencji pozafabrycznej i jest identyfikatorem producenta, jednak został on fabrycznie wstawiony do badanego pojazdu. Tabliczka znamionowa również była oryginalna, została ona przełożona do badanego pojazdu. W toku badania silnika zabezpieczonego pojazdu ustalono, że jego numer jest naniesiony fabrycznie, odczytano znaki identyfikacyjne numeru: (...). Badany silnik został zbudowany przez producenta do pojazdu marki O. (...) o numerze VIN: (...). Także numer identyfikacyjny skrzyni biegów jest naniesiony fabrycznie, odczytano numer (...). Skrzynia biegów także została zbudowana przez producenta dla pojazdu O. (...) o numerze VIN (...). Pojazd ujawniony, to wyprodukowany w 2008 roku O. (...) o numerze VIN (...).

[pismo – k. 2-5 załączonych akt III Kp 228/14]

Postanowieniem z dnia 21 marca 2014 roku zatwierdzonym przez prokuratora Prokuratury Rejonowej Ł. w dniu 31 marca 2014 roku samochód marki O. (...) nr VIN (...) uznano za zbędny w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym pod sygn. V Ds. 109/11 i zwrócono go firmie (...) z siedzibą w S. T. C. i M. C. wnieśli zażalenie na powyższe postanowienie. Postanowieniem z dnia 18 września 2014 roku, Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi, w sprawie III Kp 228/14 utrzymał w mocy zaskarżone postanowienie. Sąd podzielił stanowisko prokuratora, iż z uwagi na fakt, iż skarżący nie posiadali samochodu przez 3 lata w dobrej wierze, zgodnie z art. 174 kc nie nabyli własności pojazdu.

[pismo - k. 2-5, zażalenie - k.6, postanowienie - k.15-16 załączonych akt III Kp 228/14 oraz postanowienie (w formie elektronicznej) - akta szkodowe na płycie - k. 86]

W dniu 1 grudnia 2014 roku (...) SA w S. sprzedało samochód O. (...), (...) numer VIN (...), nr rej (...), rok produkcji 2008 na rzecz K. W. za cenę 10.060 złotych brutto.

[faktura – k. 107]

Sąd nie dał wiary zeznaniom uczestniczki K. B. (1) co do podawanych przez nią okoliczności nabycia przedmiotowego samochodu.

Twierdzenia K. B. (1) pozostawały w całkowitej sprzeczności z dokumentami przedstawionymi przez Towarzystwo (...) SA w S., z których w sposób niebudzący wątpliwości wynikało, że samochód, jaki zarejestrowała ona w listopadzie 2008 roku na (...) numerach rejestracyjnych (...), stanowił przedmiot kradzieży, do której doszło w W. w dniu 29 września 2008 roku. Samochód ten został wówczas utracony, a prowadzone w sprawie kradzieży pojazdu dochodzenie zostało umorzone wobec niewykrycia jego sprawcy. Uczestniczka ani wnioskodawca nie zakwestionowali prawdziwości okoliczności wynikających z dokumentów przedłożonych przez (...) SA w S., nie podjęli żadnej inicjatywy celem wykazania swojej wersji, iż przedmiotowy samochód nabyty został w Niemczech.

W świetle powyższych dokumentów i treści zeznań uczestniczki Sąd odmówił wiarygodności przedstawionej przez uczestniczkę umowie (k.18), na podstawie której stanowiący przedmiot wniosku samochód miał być przez nią zakupiony w S. (Niemcy) w dniu 20 października 2008 roku. Uzasadniony jest wniosek, iż dokument ten nie jest potwierdzeniem autentycznej transakcji, lecz został sporządzony dla celów legalizacji pojazdu. P.-wia za tym chociażby widniejący na dokumencie podpis rzekomego zbywcy. Jest to podpis nieczytelny, niepozwalający na identyfikację tej osoby, nie powołano przy nim żadnego dokumentu tożsamości. O autentyczności tego dokumentu w żadnej mierze nie przesądza fakt, iż w oparciu o niego K. B. (1) udało się zarejestrować pojazd we właściwym organie administracji publicznej.

Oceniając zeznania K. B. (1) Sąd zwrócił uwagę, że cechowały się one lakonicznością, zdawkowością, brakiem konkretów. Uczestniczka zasłaniała się niepamięcią i upływem znacznego czasu od dnia rzekomego nabycia. Zeznania ograniczyły się do wskazania „pojechaliśmy tam i kupiliśmy ten samochód”. Co do szczegółów, odwołała się do mającej być wówczas zawartą umowy, która znajduje się w aktach sprawy. Nie pamiętała gdzie konkretnie i od kogo kupiła samochód. Nie pamiętała czy samochód był nowy czy uszkodzony, a jeśli uszkodzony, to co było w nim uszkodzone.

Nie pamiętała też czy samochód poruszał się sam, czy też czy został przewieziony na lawecie. Nie pamiętała gdzie, kiedy i przez kogo był naprawiany w Polsce. Nie potrafiła też wskazać, czy to jej partner naprawiał samochód. Innymi słowy, nie potrafiła ona podać żadnych konkretnych zdarzeń, w których miałaby brać udział. Wydaje się, że skoro, jak twierdzi uczestniczka, ani ona ani jej narzeczony nie zajmowali się sprowadzaniem pojazdów z zagranicy do Polski, to nawet mimo upływu tylu lat winna bardziej szczegółowo zapamiętać ten jedyny wyjazd z października 2008 roku, podczas którego nabyła sobie samochód.

Zeznania uczestniczki były obszerniejsze i bardziej konkretne, jeśli chodzi o zrelacjonowanie jakie czynności podejmowała w związku z samochodem później, już po tym, jak miał być sprowadzony z Niemiec. Tu pamiętała dokładnie, kiedy i gdzie zarejestrowała pojazd, zapamiętała też, że pojazd przechodził badania techniczne. Ta odmienność treści i zawartości zeznań co do dalszego użytkowania pojazdu w stosunku do zeznań dotyczących okoliczności jego nabycia wskazuje, że w tym wypadku uczestniczka relacjonuje zdarzenia, które rzeczywiście miały miejsce.

Sąd zwrócił też uwagę na niespójność zeznań uczestniczki. Twierdziła, że przedmiotowy samochód miał zostać sprowadzony przez nią i jej ówczesnego narzeczonego z Niemiec, a jednocześnie odnosząc się do zeznań S. K., w których podał, że jej narzeczony miał zajmować się sprowadzeniem samochodów z zagranicy, zaprzeczyła temu, zeznając że nie przypomina sobie takich sytuacji, aby jej narzeczony jeździł i sprowadzał samochody z zagranicy, a miał zajmować się co najwyżej „lakiernictwem i naprawą samochodów przyjezdnych z miasta”.

Istotne znaczenie ma ustalony w toku postępowania karnego fakt, iż przedmiotowy samochód to wyprodukowany w 2008 roku O. (...) o numerze VIN (...). Okoliczności tej nie kwestionował żaden z uczestników postępowania.

Wnioskodawca nie dowiódł prawdziwości wersji, iż samochód ten został kupiony w Niemczech przez K. B. (1) w miejscu i czasie, jak w przedstawionej kopii „umowy kupna-sprzedaży”. Nie budził wątpliwości fakt, że samochód od końca 2008 roku, do daty jego sprzedaży S. K. pozostawał we władaniu i użytkowaniu K. B. (2)-kalarz i w tym zakresie brak jest podstaw by odmówić wiary twierdzeniom uczestniczki, tym bardziej że znajdują one potwierdzenie w przedstawionych dokumentach dotyczących sprzedaży samochodu w październiku 2011 roku w komisie (...) przy ul. (...) w Ł. oraz w zeznaniach wnioskodawcy.

Nie budziły wątpliwości dalsze losy przedmiotowego samochodu, daty i miejsca jego sprzedaży, tożsamość kolejnych użytkowników, wreszcie fakt zajęcia pojazdu dla potrzeb postępowania karnego i następnie – wydania go (...) SA w S..

Sąd pominął dowód z zeznań uczestnika K. W.. W ocenie Sądu, bacząc na całokształt okoliczności sprawy, a zwłaszcza fakt, iż nabył on przedmiotowy pojazd w 2014 roku od (...) SA w S., nie ma on żadnej wiedzy na temat zdarzeń istotnych z punktu widzenia żądania stanowiącego przedmiot rozpoznania w sprawie, w szczególności dotyczących okoliczności wejścia w posiadanie pojazdu przez K. B. (1) i przez wnioskodawcę. W tej sytuacji przesłuchiwanie go w ramach pomocy sądowej przez Sąd właściwy ze względu na miejsce zamieszkania (o co wnosił w piśmie z dnia 20 stycznia 2016 roku) jest zbędne i spowodowałoby jedynie nieuzasadnioną zwłokę w postępowaniu.

Sąd Rejonowy zważył co następuje

Wniosek nie jest zasadny i podlega oddaleniu.

Materialną podstawę żądania stanowi przepis art. 174 § 1 kc, zgodnie z którym posiadacz rzeczy ruchomej niebędący jej właścicielem nabywa własność, jeżeli posiada rzecz nieprzerwanie od lat trzech jako posiadacz samoistny, chyba że posiada w złej wierze.

Przesłankami zasiedzenia własności rzeczy ruchomej są więc: posiadanie samoistne tej rzeczy, upływ ustawowego terminu oraz dobra wiara posiadacza. Muszą być one spełnione łącznie, a ich wykazanie należy do wnioskującego.

Posiadaczem samoistnym jest ten, kto włada rzeczą faktycznie jak właściciel w rozumieniu przepisu art. 336 kc.

Termin zasiedzenia rzeczy ruchomej wynosi 3 lata licząc od chwili objęcia rzeczy w posiadanie samoistne.

Odmienne niż w odniesieniu do nieruchomości, kc dopuszcza zasiedzenie ruchomości jedynie, gdy posiadacz samoistny jest w dobrej wierze, przy czym dobra wiara musi się utrzymywać przez cały trzyletni okres wykonywania nieprzerwanego posiadania samoistnego (tak m.in. Postanowienie SN z dnia 16 września 2003 roku, sygn. IV CKN 467/01 *legalis* 92696, czy Postanowienie SN z dnia 12 października 2006 roku, sygn. I CSK 144/06 *legalis* 304549).

W dobrej wierze jest posiadacz samoistny, który żywi uzasadnione okolicznościami przekonanie, że przysługuje mu prawo, które faktycznie wykonuje. W piśmiennictwie trafnie zwraca się uwagę, że kryterium, które stosuje się dla oceny dobrej wiary w chwili nabycia posiadania, nie może być identyczne z tym, według którego ocenia się, czy dobra wiara trwa przez cały 3-letni okres. O ile przy nabyciu posiadania wymagać można z pewnością zachowania należytej staranności przy ocenie okoliczności uzyskania posiadania, o tyle trudno byłoby oczekiwać, by posiadacz w sposób ciągły przez 3 lata podejmował działania zmierzające do upewnienia się, czy jest właścicielem rzeczy pozostającej w jego posiadaniu. Utratę dobrej wiary spowoduje zatem jedynie uzyskanie przez posiadacza pozytywnej wiedzy o tym, że nie jest właścicielem (por. K. Osajda [red.] komentarz do art. 174 kc, *legalis* 2015, teza 11)

Kluczowe znaczenie w sprawie, z uwagi na przesłankę dobrej wiary, ma więc sposób wejścia w posiadanie. Istnienie złej wiary uniemożliwia zasiedzenie rzeczy ruchomej.

W realiach niniejszej sprawy brak jest podstaw do uznania, iż K. B. (1) wchodząc w posiadanie samochodu O. (...) stanowiącego przedmiot pozostawała w dobrej wierze. W ustalonych okolicznościach faktycznych nie wykazała ona legalnego nabycia pojazdu od jego właściciela, a postępowanie dowodowe pozwoliło na poczynienie bezspornych ustaleń, że pojazd został utracony przez jego właściciela w czasie bezpośrednio poprzedzającym objęcie przez K. B. (1) władztwa nad tym pojazdem. Jak wynika z niewystawianych dowodów, użytkowany przez nią co najmniej od listopada 2008 roku O. (...) o numerze VIN (...) to utracony przez właściciela - (...) Spółkę z o.o. z siedzibą w W. we wrześniu 2008 roku w W. O. (...) o numerze VIN (...).

Jak wskazano, zasadnicze znaczenie dla stwierdzenia nabycia własności ruchomości w drodze zasiedzenia ma sposób wejścia w posiadanie. Skoro posiadacz samoistny musi pozostawać w dobrej wierze od momentu objęcia rzeczy w posiadanie samoistne przez cały wymagany ustawą trzyletni okres, to tym samym oczywisty jest wniosek, iż brak dobrej wiary w chwili objęcia rzeczy w posiadanie, wyłącza jej uzyskanie w czasie biegu tego okresu, a w konsekwencji nabycie w drodze zasiedzenia w takiej sytuacji jest wyłączone.

Wobec powyższego nie ma znaczenia, iż charakter władztwa jaki łączył K. B. (1) z użytkowanym przez nią samochodem O. (...) wyczerpywał znamiona posiadania samoistnego.

K. B. (1) wykazała, iż posiadała przedmiotowy pojazd od listopada 2008 roku, kiedy to dokonała jego zarejestrowania w Urzędzie Miasta Ł., do daty jego zbycia w dniu 20 października 2011 roku. Jest to okres krótszy, niż trzyletni wymagany przez ustawę dla zasiedzenia ruchomości.

Oczywiście, zgodnie z przepisem art. 176 § 1 kc jeżeli podczas biegu zasiedzenia nastąpiło przeniesienie posiadania, obecny posiadacz może doliczyć do czasu, przez który sam posiada, czas posiadania swego poprzednika. Przepis ten do zasiedzenia ruchomości ma jedynie odpowiednie zastosowanie; co oznacza iż obecny posiadacz może doliczyć do czasu przez który sam posiada czas posiadania swojego poprzednika, tylko i wyłącznie w sytuacji gdy nabył posiadanie w dobrej wierze, sam posiada w dobrej wierze i gdy poprzedni posiadacz posiadał w dobrej wierze. Odnosząc powyższe do niniejszej sprawy, nawet gdyby przyjąć, iż S. K. obejmując O. (...) w posiadanie w dniu jego zakupu w dniu 20 października 2011 roku pozostawał w dobrej wierze, to wobec tego co zostało ustalone, iż poprzednia posiadaczka czyli K. B. (1) nabywając posiadanie pozostawała w złej wierze a tym samym w tym stanie pozostawała przez cały okres posiadania pojazdu przez siebie, to - mówiąc obrazowo, ale z oddaniem istoty rzeczy - po prostu nie ma on „czego” sobie doliczać po swojej poprzedniczej.

Przyjmując najkorzystniejszą dla niego wersję, iż objął nabywany samochód w posiadanie w dobrej wierze, to okres zasiedzenia biegnie dla niego od dnia 20 października 2011 roku. Tak rozpoczęty trzyletni okres zasiedzenia skończyłby swój bieg z dniem 20 października 2014 roku, a więc - hipotetycznie - własność w drodze zasiedzenia mógłby nabyć ten posiadacz pojazdu, który posiadałby go samoistnie, i nieprzerwanie w dobrej wierze na dzień 20 października 2014 roku, doliczając do swojego posiadania samoistnego w dobrej wierze, okres nieprzerwanego posiadania samoistnego w dobrej wierze swoich poprzedników w tym okresie czasu. S. K. w dniu 20 października 2012 roku zbył na rzecz T. C. i M. C.. Tymczasem nabywcy ci w maju 2013 roku dowiedzieli się, że samochód nie stanowił własności osoby, od której go zakupili, co spowodowało utratę po ich stronie przymiotu dobrej wiary. Nabywca samochodu, który był w dobrej wierze przy nabyciu samochodu, ale od czasu, gdy dowiedział się, że nabył samochód od nieuprawnionego, pozostawał w złej wierze, nie będzie mógł nabyć własności tego samochodu przez zasiedzenie (Postanowienie SN z dnia 16 września 2003 roku, sygn. IV CKN 467/01 legalis 92696). T. C. i M. C. oni bowiem wezwani do wydania pojazdu wraz z wszelką dokumentacją, poinformowano ich również, że zachodzi konieczność sprawdzenia, czy samochód nie pochodzi z czynu zabronionego oraz zabezpieczenia pojazdu i dokumentów dla potrzeb prowadzonego postępowania, wobec uzasadnionego podejrzenia popełnienia czynu zabronionego.

Po stwierdzeniu zbędności pojazdu dla celów postępowania, przedmiotowy O. (...) został wydany podmiotowi, który wykazał swój tytuł własności, czyli (...) SA w S.. Obecny posiadacz pojazdu K. W., jest jednocześnie jego właścicielem i legitymuje się tytułem własności.

Mając na względzie powyższe rozważania, Sąd doszedł do przekonania, iż wnioskodawca S. K. nie nabył w drodze zasiedzenia własności samochodu O. (...), gdyż nie spełnił łącznie wymaganych przesłanek nabycia ruchomości w oparciu o przepis art. 174 § 1 kc. Z powołanych przyczyn Sąd wniosek oddalił, o czym orzeczono jak w punkcie. 1. sentencji.

Dalsza część rozstrzygnięcia dotyczy kosztów postępowania.

W punkcie 2 sentencji Sąd zasądził solidarnie od K. B. (1) i M. M. na rzecz (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w S. kwotę 2.417 złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania,

W punkcie 3. Sąd na podstawie art. 520 § 1 kpc ustalił, że w pozostałym zakresie wnioskodawca i uczestnicy ponoszą koszty związane ze swoim udziałem w sprawie.

Mając powyższe na uwadze orzeczono jak w sentencji.